PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna“ lub „Wiecz.“ 40 M
Z dostawą w miejscu . 42 M
Z przesyłką pocztową . 46 M
Za 2 wyd. „Poranna“ i „Wiecz.“ . 80 M
Z dwurazową dostawą w miejscu . . . . 84 M
Z przesyłką pocztową . 92 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 2 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/1 Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5280. Lwów, środa 16 czerwca 1920 Rok XI

Nadzieje likwidacyi przesilenia zawiodły!

Klub mieszczański wystąpił z bloku. — Decydujące stanowisko klubu pracy konstytucyjnej. — Luendecyi grozi rozłam? — Za i przeciw utrzymaniu p. Grabskiego.

Co kupić na imieniny?

Lwów, 15. czerwca

Nad rozwiązaniem powyższego pytania, urastającego wobec panującej u nas wszechwładnie drożyzny do wyżyny zagadnienia — biedzić się będą ci wszyscy, którzy bądź w rodzinie, bądź w kole przyjaciół mają solenizantów o imionach: Jan, Piotr, Paweł, lub Antonina Wanda Janina, Emilia. Toć czerwiec! Zbliżają się dni tak popularnych u nas świętych patronów...

Co kupić? Każdy, w miarę możności, chciałby ofiarować coś, co sprawiłoby solenizantowi lub solenizantce radość istotną, co miałoby wartość bezwzględną, byłoby szczęśliwem połączeniem miłego z pożytecznem.

W chwili, gdy Polska ma prawo żądać od swych obywateli rozumnej oszczędności, należy powstrzymać się od wydawania, a raczej od trwonienia setek marek na słodycze, na cacka bezużyteczne, na drobiazgi toaletowe, na perfumy — słowem na rzeczy zbytku, przeważnie importowane z zagranicy, obniżające wartość naszej waluty.

Więc kwiaty? Podarek najmilszy, najwdzięczniejszy, znak bowiem widomy odradzania się przyrody po śnie zimowym, symbol wiosny życia, a dziś i odradzającej się Polski.

Kwiaty jednak szybko wiedną, poschną, zginą, nie pozostawiając śladu po sobie, nie będą mówiły stale obdarowanemu o sercu lub pamięci tego, który je ofiarował.

Więc, na miły Bóg, co kupić?

Odpowiedź tak łatwa!

Istnieje podarunek, jaki każdy Polak lub Polka nabyć może, posiadając choćby tylko sto marek, a więc znacznie mniej, niż kosztuje obecnie pudełko czekol. lub niewielka wiązanka kwiatów.

Podarunek ten sprawi niewątpliwie wielką radość obdarowanemu, będzie czynem patryotycznym, świadczącym chlubnie o zrozumieniu przez nas chwili dziejowej i obowiązku względem Polski.

W tym roku wyjątkowym, w roku potężnie odradzającej się Polski, każdy solenizant lub solenizantka otrzymać powinien od swych krewnych — przyjaciół i znajomych tylko jeden rodzaj podarunku — świadectwo Pożyczki Odrodzenia.

W ten sposób, czyniąc zadość nakazowi serca lub pamięci, przysporzymy skarbowi Rzeczypospolitej milionów marek, zagadnienie „co kupić na imieniny“ rozwiążemy tak jak możemy i powinniśmy.

Nadzieja likwidacyi przesilenia zawiodła!

Klub mieszczański Rosseta zmienił front!

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) **Nadzieja likwidacyi przesilenia gabinetowego w ciągu poniedziałku zawiodła. — Rano jeszcze panował naogół nastrój optymistyczny. — Blok lewicowy, złożony z przedstawicieli włościan i robotników nie mógł zająć ostatecznego stanowiska, a to z powodu nieobecności w Warszawie p. Stapińskiego.** — W związku z tem niektóre sfery wrogo usposobione do koncepcyi rządu lewicowego rozpuściły pogłoskę, że p. Stapiński podobno „bruździ“ i nie chce się zgodzić na ustępstwo w sprawie sekwestru.

Kolportowaniu tych plotek pomagało w znacznym stopniu **zdecydowane stanowisko grupy Stapińskiego**, która tłumaczyła się brakiem instrukcyi od swego leadera. — Wpłynęło to wielce na **ostateczną zmianę frontu klubu mieszczańskiego p. Rosseta**, który wbrew pierwotnym postanowieniom i uchwałom oświadczył tym razem **zdecydowanie wyłącznie na rzecz gabinetu koalicyjnego.** — Klub pracy konstytucyjnej rozważał wyłonioną sytuacyę na czterogodzinnem posiedzeniu i onegdajszą **swoją uchwałę udzielenia poparcia gabinetowi centrowo-lewicowemu utrzymał w całej pełni.** — Zarządy klubów P. S. L. (Piastowcy—Wyzwolenie) N. P. R. i P. P. S. znajdowały się w Sejmie już od wczorajszego rana **obradując w permanencyi.**

Wieczorem miały się odbyć plenarne posiedzenia tych klubów **celem zaakceptowania porozumienia zawartego między stronnictwami bloku. Posiedzenia te jednak do skutku nie doszły, a to również z powodu nieobecności p. Stapińskiego,** którego przyjazdu oczekiwano z godziny na godzinę. — W południe rozeszła się w kuloarach sejmowych pogłoska, że N. Z. L. oczekiwać **może secesyi części członków z p. Skulskim na czele i przyłączenia się tych secesyonistów do nowego** bloku. — Pogłoska ta nie znalazła potwierdzenia. — Natomiast już o godzinie 3 otrzymao wiadomość **— że premier Skulski na zaproszenie Naczelnika Państwa przybył do Belwederu, gdzie odbył dłuższą konferencyę.** — P. Skulski wyparł się wprawdzie w rozmowie z dziennikarzami, jakoby przedmiotem konferencyi w Belwederze było **przesilenie,** ale zaprzeczyć nie mógł temu przeczy fakt, że po audyencyi w Belwederze **p. Skulski przybył do Sejmu, gdzie przez** czas **dłuższy konferował z marszałkiem, a następnie wywołał p. Witosa z posiedzenia komisyi wojskowej i długo się z nim naradzał. — Jak słychać p. Skulski jeszcze raz próbował nakłonić p. Witosa do utworzenia gabinetu koalicyjnego. — Propozycyę tę p. Witos podobno kategorycznie odrzucił.**

Stanowisko klubu pracy konstytuc. nabiera decydującego znaczenia wobec wycofania się Zjednoczenia mieszczańskiego z bloku!

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Z powodu wycofania się w ostatniej chwili Zjednoczenia mieszczańskiego z bloku, uwaga powszechna zwraca się ku posłom klubu Pracy konstytucyjnej, którego stanowisko nabiera obecnie decydującego znaczenia. Idzie o to, aby klub Pracy konstytucyjnej skłonić do czynnego udziału w rządzie, a tem samem zobowiązać go do nowej większości. W związku z tem nabiera prawdopodobieństwa wiadomość o wysunięciu p. Stesłowicza na stanowisko ministra przemysłu i handlu. Klub Pracy konstytucyjnej zebrał się na posiedzenie jeszcze o godz. 9'30 rano i do tej chwili obraduje.

KLUB MIESZCZAŃSKI DOPIERO USTALA SWOJE STANOWISKO.

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) W kołach sejmowych rozeszła się pogłoska, że klub mieszczański Rosseta zmienił w ostatniej chwili swoją postawę, wypowiadając się stanowczo za gabinetem koalicyjnym z współudziałem N. Z. L. W chwili, gdy te słowa pisze Wasz korespondent, klub mieszczański odbywa jeszcze posiedzenie w sprawie ustalenia swego stanowiska.

Naczelnik za utrzymaniem Grabskiego, luendecya przeciw!

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Dowiaduje się Wasz korespondent z bardzo poważnego źródła, że Naczelnik państwa w rozmowie z przewódcami klubu piastowców wypowiedział się za utrzymaniem p. Władysława Grabskiego na stanowisku ministra skarbu. Naczelnik Państwa sądzi podobno, że należy p. Grabskiemu umożliwić przeprowadzenie do końca rozpoczętych przezeń prac skarbowych a wtedy będzie można osądzić, czy mają one jaką wartość. To też jest przyczyną, że ludowcy skłonni są uwzględnić osobę p. Grabskiego w składzie przyszłego rządu. Przeciw temu projektowi wypowiadają się stanowczo członkowie PPS. wspomagani przez NPR.

Zauważyć należy, że aczkolwiek p. Grabski skłonny byłby z chować tekę, to jednak wedle pogłosek krążących w kuloarach sejmowych sprzeciwiać się temu ma luendecya.

Na posiedzeniu klubu N. Z. L. wypowiedziano się przeciw pozostaniu p. Grabskiego na stanowisku ministra skarbu, albowiem nie ulega wątpliwości, że z chwilą utworzenia gabinetu lewicowego ujawni się w całej pełni niechęć żywiołów tzw. „narodowych" do płacenia podatków, co realizacyę planów finansowych p. Grabskiego mogłoby w znacznym stopniu utrudnić.

Rozbicie luendecyi niewykluczone!

Lewe skrzydło ze Skulskim chce przystąpić do większości!

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Zarządy klubów P. S. L. (Piastowcy—Wyzwolenie) P. P. S. i N. P. R. obradują od godziny 10 rano w Sejmie w permanencyi, ponieważ nie jest wykluczone rozbicie N. Z. L., albowiem lewe skrzydło tego klubu z prezesem ministrów p. Skulskim powiedziało się już za przystąpienie do większości. Gdyby ta zapowiedź się sprawdziła, wówczas stanowisko prezesa ministrów p. Skulski opowiedziało się już za przystąpadku wysuwają na to stanowisko pp. Kiernika i Grzędzielskiego. Mówią też i o p. Janie Dąbskim.

72 brygada sowiecka rozbita!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 14. czerwca.

Na odcinku północnym lokalne ataki oddziałów bolszewickich w różnych punktach obsadzonej przez nas rzeki Auty zostały z łatwością odparte. — Nieprzyjaciel poniósł wszędzie dotkliwe straty.

Na Polesiu oddziały gen. Sikorskiego w nocnym ataku odzyskały utracony przed paru dniami Czernobylów. — W akcyi tej uległa zupełnemu rozbiciu 72 brygada sowiecka oraz 220 i 242 pp. Zdobycz nasza wykazuje przeszło 200 jeńców oraz 15 karabinów maszynowych.

Na Ukrainie większych starć bojowych nie było. — Przegrupowanie naszych wojsk odbywa się w zupełnym porządku.

Kuliński.

Niema powodu do zaniepokojenia co do naszej wojennej pozycyi!

Oświadczenie szefa sztabu Hallera na konwencie seniorów.

Warszawa, 14. czerwca.

(PAT.) Konwent seniorów pod przewodnictwem marszałka Trąmpczyńskiego odbył dziś zebranie, na którem szef sztabu Haller motywował przegrupowanie wojsk naszych na Ukrainie. — Stwierdził on, że przegrupowanie odbywa się zupełnie bez bitew, gdyż bolszewicy na Ukrainie prócz kilku tysięcy kawaleryi, wojsk będących w kontakcie z armią polską prawie nie mają. — Oczywiście ze względu na znane nam zbrojenia bolszewików i my jesteśmy zmuszeni kadry nasze do pewnego stopnia wzmacniać, w żadnym jednak razie niema powodu do jakiegoś zaniepokojenia co do naszej wojennej pozycyi.

PPS. PRZYGOTOWUJE ATAK NA MARSZAŁKA

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Na dzisiejszem posiedzeniu przewodniczących klubów poselskich z p. marszałkiem Trąmpczyńskim jako przewodniczącym, które to posiedzenie będzie miało charakter ściśle poufny, oczekiwany jest ostry atak ze strony posłów PPS. na marszałka Trąmpczyńskiego, a to z powodu rozpuszczania przez niego fałszywych pogłosek o położeniu na froncie, a kolportowanych w celach politycznych przez ND. co przyczyniło się w Warszawie do zaniepokojenia i popłochu. Jest rzeczą charakterystyczną, że defetyści w tej kampanii powoływali się także na Naczelnika Państwa. Okazało się naturalnie, że ND. jak zwykle także i w tym wypadku dopuściła się brzydkiego oszustwa. Naczelnik Państwa zapewniał polityków, że położenie na froncie jest zupełnie zadowalające, aczkolwiek — opiewały słowa Naczelnika — utrata Kijowa jest przykrą porażką, ale z punktu widzenia strategicznego nie przedstawia to żadnego znaczenia.

Endecy szerzą fałszywe wieści o sytuacyi na froncie!

P. Daszyński rozprawił się ostro z defetystami!

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Na posiedzeniu konwentu seniorów szef sztabu gen. Haller wyłuszczył zebranym naszą sytuacyę wojskową na froncie. Z referatu tego wynika, że przegrupowanie wojsk na froncie ma charakter celowy i spowodowane zostało wiadomością, że bolszewicy zgrupowali bardzo duże siły celem rozpoczęcia nowej ofensywy na tym froncie. Po przemówieniu gen. Hallera zabrał głos p. Woźnicki zarzucając marszałkowi, że to wszystko co marszałek opowiadał wczoraj posłom o położeniu na froncie było niezgodne z prawdą.

Marszałek usprawiedliwiał się, że informacye te otrzymał od pułkownika S. Obecny na posiedzeniu pułkownik S. oświadczył, że wprawdzie udzielił marszałkowi informacyi o położeniu na froncie, ale musi zaznaczyć, że to, co marszałek powtórzył, było znacznie rozszerzone. W dyskusyi stwierdzono, że do kolportowania i rozszerzania kłamliwych wieści przyczynili się w znacznym stopniu dwaj wybitni dzi łacze społeczni J. i hr. T. Obaj naturalnie endecy.

Następnie zabrał głos p. Daszyński, który w ostry i stanowczy sposób rozprawił się z defetystami a nadto zaatakował i marszałka zapowiadając, że całą tę sprawę uczyni przedmiotem dyskusyi na najbliższem plenarnem posiedzeniu Sejmu.

Dwa roczniki uchwalone jednomyślnie!

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Posiedzenie sejmowej komisyi wojskowej zwołane dla uchwalenia dwóch roczników odbyło się wczoraj przy pełnym komplecie członków i trwało blizko 5 godzin. Projekt ustawy uchwalono jednomyślnie. Dyskusya była niezmiernie ożywiona i zabierali w niej głos wszyscy prawie członkowie komisyi między innymi pp. Daszyński, Hausner, Skarbek, Bagiński, Kiernik. Sprawa ta przedłożoną zostanie na wtorkowem posiedzeniu Sejmu, który zbierze się o godzinie 6-tej wieczorem.

Warszawa, 14. czerwca.

(PAT.) Komisya wojskowa pod przewodnictwem posła Anusza w obecności min. Leśniewskiego, delegata ministerstwa spraw wojskowych i Naczelnego Dowództwa, — stosownie do rozszerzonego wniosku rządowego uchwaliła jednogłośnie powszechny pobór roczników 1895 i 1902, dalej powołanie podoficerów wszelkich rodzajów broni urodzonych w latach 1890 do 1894 włącznie, oraz szeregowców, starszych szeregowców i podoficerów, którzy kiedykolwiek służyli w armiach obcych względnie w formacyach polskich w oddziałach jazdy, konnej artyleryi i konnych oddziałów straży granicznych urodzonych w latach 1885 do 1894.

Polska zasiądzie do konferen. pok. z Rosyą jako moralny zwycięzca!

Gdańsk, 14. czerwca.

(PAT.) „Danz. N. Nachrichten", omawiając ostatni komunikat polskiego sztabu gen. pisze: Walki nad Berezyną zostały zakończone i przyniosły Polakom większe sukcesy, których znaczenia nie można nie docenić. Groźne ataki czerwonych wojsk w obszarze Mińska zostały udaremnione, a bolszewicy nie zdołali rozszerzyć osiągniętych sukcesów, tak, że polskie kierownictwo wojskowe mogło rzucić dostateczne rezerwy na zagrożone miejsca. — Dzisiejsza linia obronna jest znowu tak umocniona, że o strategicznem jej przełamaniu nie można nawet myśleć. — Ostatnie walki na froncie Berezyny wykazały, iż wojska rosyjskie są nieprzygotowane do prowadzenia większych operacyi. — Niebezpieczeństwo dla polskiego frontu na północy może być uważane za usunięte. — Jeśli operacye podjęte przez Rosyan na południu nie przyniosą żadnych niespodzianek, czego należy oczekiwać, gdyż polskie dowództwo dokładnie przewiduje sytuacyę i ma się na baczności wówczas Polska zasiądzie do konferencyi pokojowej z Rosyą jako moralny zwycięzca.

Z DNIA.

WYMIANA PIENIĘDZY.

Rozpoczęła się wymiana,
Co ma potrwać coś do piątku.
Bank w komplecie, jest komisarz
I policya dla porządku.

Lecz mijają długie chwile
Kasyer się za stołem kiwa,
A do banku nie przychodzi
Literalnie dusza żywa.

Co ten bojkot ma oznaczać
Zmieścić się nie może w głowie?
Gdzież podziały się korony,
Których tyle jest we Lwowie?

Człek porządny koron nie ma
Niech go zatem nikt nie wini.
Bowiem wszystkie już oddawna
Skupił paskarz w swojej skrzyni

I w potęgę swoją ufny
Z całej śmieje się wymiany.
Czarna giełda jest silniejsza
Niż Grabskiego piękne plany.

I wciąż mamy dwie waluty
Markę, która ciągle spada
I koronę, co drożeje
W ręku paskarskiego gada.

Tak to szaty nam na grzbiecie
Rozszarpuje dzikie ptactwo.
Przebóg! trzeba znaleźć środek,
By ukrócić to łajdactwo.

Niech rewizye na kark spadną,
Niech lęk zapanuje w zgraji.
Nie pozwólmy drwić tak z siebie,
Bandzie łotrów i szachraji.

Nemo.

NADESŁANE.

Pożyczka polska w Ameryce.

250,000.000 dolarów zostanie złożone do 30 października.

Lwów, 15. czerwca.

(g) Jak wiadomo ministerstwo skarbu zainicyowało przed niedawnym czasem Polską Pożyczkę wśród obywateli amerykańskich, a Naczelnik Państwa i kilka czołowych osobistości w kraju. pierwsi złożyli znaczne kwoty w złocie amerykańskiem na ten szlachetny cel.

Propaganda i organizacya pożyczki została powierzona Polsko-Amerykańskiemu Towarzystwu w Warszawie (Nowy Świat, 72 pałac Staszica). Jeszcze z początkiem maja utworzono w Warszawie komitet ściślejszy dla kierowania pracami dotyczącemi pożyczki. Godność prezesa honorowego spoczęła w rękach marszałka Trampczyńskiego, zaś w skład Komitetu weszli wiceminister Rybarski, prez. Warszawy Drzewicki, delegat centralnego Związku Polskiego Przemysłu J. Zagleniczny, przedstawiciel Peoples Industrial Trading Corporation M. A. O'Neill i inni.

Dla uzyskania skutecznego współdziałania całej Polski w pracach propagandy pożyczki, Komitet postanowił utworzyć Komitety prowincyonalne we wszystkich większych miastach Polski i powierzyć jej propagandy poszczególnym prezydyom miasta.

W związku z tem w ubiegłą niedzielę odbyło się we Lwowie na zaproszenie wiceprez. Chłamtacza w prezydyum miasta zebranie przedstawicieli obywatelstwa Banków, finansiery i prasy przy współudziale przybyłego umyślnie w tym celu delegata omerykańskiego p. O'Neill.

Po zagajeniu zebrania przez wiceprez. Chłamtacza zabrał głos p. O'Neill, przedstawiając rodzaj i warunki propagandy. Jak z tego wynika, obligacye pożyczki polsko-amerykańskiej mają być wypuszczone do wysokości 250 milionów dolarów amerykańskich w odcinkach po 50, 100 i 500 dolarów, płatnych na okaziciela w National City Bank of New York, lub innym banku tegoż trustu w monecie złotej Stanów Ziednoczonych w dniu 1. kwietnia 1940 r. Bony przynosić mają 6%, płatne dwa razy w roku: 1. maja i 1. października. Pierwsza emisya w wysokości 50,000.000 dolarów musi być rozsprzedana do dnia 30. czerwca br., w przeciwnym bowiem razie rząd ma pełne prawo rozwiązać umowy z towarzystwem, któremu propagandę pożyczki powierzono. Całość ma zostać rozsprzedana do 30. października, z tem, że 31. sierpnia będzie już rozsprzedana pożyczka w wysokości 150 milionów.

Delegat amerykański w krótkiem przemówieniu przedstawił zgromadzonym szereg sposobów reklamy i propagandy pożyczki, którą to propagandę dzieli zasadniczo na dwa rodzaje. — Pierwszy to propaganda oficyalna, odnosząca się do instytucyi, banków i działająca przez prasę na sfery ludzi zamożnych i druga cicha, obowiązująca każdego Polaka, mającego krewnych za oceanem, to zachęta osobista drogą korespondencyi, wyrażone życzenie zakupna przez krewnych w Ameryce bodaj minimalnych sum na cele pożyczki. Mówca proponował szereg sposobów reklamy amerykańskiej, jak np. listy i kartki z odnośnemi sentencyami, zachęcającemi do kupna pożyczki.

Zebrani wyrazili konieczność stworzenia komitetu lwowskiego dla propagandy pożyczki amerykańskiej, ze względu jednak, iż nie czuli się w dostatecznym komplecie dla ukonstytuowania takiego komitetu, postanowili odłożyć to do następnego zebrania, którego zorganizowanie powierzono znowu prezydyum miasta.

† Dr. Jan Niemiec.

Lwów, 15. czerwca.

Ubyła nam jedna z najjaśniejszych postaci, człowiek niepospolitej wartości intelektualnej i moralnej. Z pochodzenia Ślązak, był z uczucia i przekonania gorącym Polakiem i przy każdej sposobności, tak przed wojną, jak zwłaszcza od czasu zarządzenia plebiscytu akcentował przynależność Śląska do Polski i w tym duchu wpływał na młodzież kształcącą się w jego szkole.

Niezwykle zajmująco przedstawia się życiorys tego wysoce uzdolnionego i sumiennego pracownika na niwie padagogicznej, który zarazem był bojownikiem w dziedzinie narodowo-społecznej i wielkiej wartości uczonym przyrodnikiem.

Urodzony w r. 1858 jako syn śląskich wło-

GASTON LEROUX. (23)

SKRADZIONE SERCE.

POWIEŚĆ.

Z francuskiego tłómaczyła

ZOFIA LEWAKOWSKA.

—o—

(Ciąg dalszy.)

Pewnego dnia zastałem ją czytającą książkę w swym pokoju. Była to korespondencya Musset'a z George Sand. Przeglądnąwszy książkę i przeczytawszy z niej kilka ustępów, wyrzuciłem ją przez okno, całując moją żoneczkę i mówiąc, iż zbrodnią było psuć nasze niezamącone szczęście, dając przystęp do nas ponurym myślom dwoj ga ludzi, którzy nie umieli się kochać.

Czyż nie miałem racyi? Powiedźcie!

Kordelia odparła jakby zasmucona:

— Och! mój drogi! Pomyśl: zabroniłeś mi już zwiedzać muzea, a teraz znowu nie dajesz mi czytać!

— Ja? — zawołałem — ja! Niech Bóg zachowa, Kordelio, abym miał kiedy zabronić ci czegokolwiek! Wszakże wiesz, że jestem twoim niewolnikiem! Jeżeli tak koniecznie zależy ci na tem, aby oglądać obrazy, pójdziemy jeszcze dziś po południu do twego muzeum! Chcesz abym odmówił naszą wycieczkę na Lido?

— Nie! nie! Hektorze, — odpowiedziała już uśmiechnięta. — Pojedziemy na Lido, tam zjemy śniadanie i obiad i będziemy bawić się i tańczyć. Ale w każdym razie byłabym ci niezmiernie wdzięczna, gdybyś okazał więcej trochę ochoty do zwiedzania wraz ze mną „cudów sztuki".

— Panie Boże! — zawołałem, — cóż to za nowa piosenka? Czyż nie zwiedziliśmy, jak należy, Pałacu dożów i celi Marina Faliero?

— O! niedobry Hektorze! zabawiłeś się wsunięciem naszej karty wizytowej do tej tajemniczej skrzynki, która służyła Radzie Dziesięciu do przyjmowania anonimowych donosów i to ośmielasz się nazywać zwiedzaniem zabytków sztuki?!

— Tak! tak! denuncyowałem właściciela naszego hotelu, oskarżając go, iż chciał nas otruć! Musisz przyznać, że sama śmiałaś się z tego!

Lecz czemu teraz znikł uśmiech z twarzy Kordelii? Jakaż nowa chmurka pojawiła się na jej cudnem czole? Zdawało się, jakby nagle ogarnął ją cień smutku. Wprawdzie melancholia ta czyniła ją bardziej jeszcze piękną, zatrwożyła mnie jednak myśl czy Kordelii nie grozi jakieś nowe cierpienie...

I rzeczywiście w oczach jej zalśniły łzy. Rzuciłem się jej do nóg, wołając:

— Mój Boże! — zrobiłem ci przykrość!

— Nie! nie! lecz pozwól mi się wypłakać! — rzekła głosem złamanym i znowu dziwnie jakby dalekim. — Słodkie są te łzy, które zawdzięcza się wzruszeniu Piękna!... Wspomnam te błogosławione chwile... kiedy to wysiedliśmy z naszej gondoli, aby wejść do „della Salute!"... Pamiętasz tę naszą wyprawę na laguny... i riva degli Schiavoni... i te mury i tę wodę, które były całe jakby cudem złota i opali...

— Nasza wyprawa do „della Salute"?... — przerwałem, nie mogąc ukryć zdziwienia — lecz nigdy nie jeździliśmy razem do „la Salute", mylisz się kochanie!

— Co ty mówisz, Hektorze?... Wszakże zwiedziliśmy całą świątynię „Santa Maria della Salute" od deski do deski, — zawołała żywo.

I tu zaczęła mi odrazu opisywać ów kościół. Potem zaś nagle, widząc moje zdumienie umilkła i nie chciała mi już nic powiedzieć o swej przechadzce do „della Salute.." Była czerwona jak wiśnia; rozstaliśmy się głęboko oboje wzburzeni.

Pragnąłem pozostać choć przez kilka minut sam, aby módz zastanowić się nad tem, co się stało. Od dnia przybycia do Wenecyi nie rozstawaliśmy się ani na chwilę. Zostawiałem niekiedy Kordelię w jej pokoju, lecz sam nie wychodziłem wtedy z hotelu. Nie mogła zatem sama zwiedzić świątyni „Santa Maria della Salute"...

Udałem się natychmiast do tego kościoła i ze zdumieniem zobaczyłem, że wszystkie szczegóły opisywane mi przez Kordelię zgadzały się z rzeczywistością.

Jakaż ogarnęła mnie trwoga! Tak, nie mogłem w to wątpić: „wielokąt" Kordelii zaczynał znowu burzyć mi spokój! Podczas jednej z tych godzin, w których oddawała się spoczynkowi, „wielokąt jej" powędrował do „della Salute!..'

Przypomniałem sobie pewne słowa doktora Thurel'a: Tak samo, mówił, jak zdarzają się wypadki, w których dana osoba odnajduje w marzeniu wspomnienia złożone bez jej wiedzy przez jej „wielokąt" w stanie jawy. („O" było wtedy roztargnione), tak samo, bywają liczne wypadki, w których ta osoba w stanie jawy odnajduje wspomnienia złożone bez jej wiedzy przez „wielokąt", który działał w czasie jej snu („O" było uśpione lub zasugestyonowane!).

Opuściwszy gondolę i znalazłszy się na riva degli Schiavoni nie mogłem powstrzymać się od okrzyku: „Ach! nędzo moja! znowu ten dyabelski wielokąt!... A przecież jesteśmy teraz w Wenecyi, daleko od przeklętego Patrick'a!..."

Zaledwie powiedziałem te słowa, gdy usłyszałem za sobą głos mówiący:

— Myli się pan, Patrick jest tutaj!

(C. d. n.)

ścian w Międzyświeciu, uczęszczał do szkoły lud. w Skoczowie, później do szkoły realnej w Bielsku; tu też przygotował się do zawodu nauczycielskiego, a po ukończeniu nauki został nauczycielem w swej wsi rodzinnej. W r. 1879 powołano go jako nauczyciela do Bielska. Po trzech latach praktyki udał się do Jeny, na studya uniwersyteckie. Słuchał wykładów Liebmanna Eukena i in.; najbardziej jednak pociągały go studya nad przyrodą, został więc uczniem słynnego prof. E. Haeckla. W r. 1883 wyjechał do Genewy, aby wydoskonalić się w języku francuskim, równocześnie słuchał wykładów prof. Vogta i histologa Fol'a. Tu mianowano go preparatorem w laboratoryum morfologii na uniwersytecie genewskim. W r. 1885 otrzymał dyplom doktorski w Bernie szwajcarskiem, a praca jego: **„Recherches morphologiques sur les ventouses dans le regne animal"** wygłoszoną była w „Recueil zoologique suisse".

Zwrócił się następnie ku studyum systemu nerwowego, a praca jego: **„Recherches sur le systeme nerveux de Tenias"** otrzymała na uniwersytecie genewskim wielką nagrodę Davy (1000 franków).

W lecie 1885 otrzymał z uniwersytetu wiedeńskiego wolne miejsce na Stacyi zoologicznej w Tryeście, gdzie kontynuował studia nad systemem nerwowym zwierząt morskich i wydał pracę p. t. **„Nervensystem der Cestoden"** (Wiedeń 1886). W tymże roku był w Tryeście prof. szkoły ewangelickiej, poczem odbywszy podróż naukową po Włoszech i Szwajcaryi, oddał się zupełnie studyom pedagogicznym na uniwersytecie w Jenie. Po złożeniu egzaminu do szkół średnich był przez cztery lata prof. seminaryum w Bielsku. W roku 1892 powołany został na dyrektora szkoły ewangelickiej do Lwowa. Mimo, iż za granicą otwierała się dla niego zaszczytna i rokująca sławę karyera naukowa, zrzekł jej się, chcąc w zupełności poświęcić swe siły pracy nad młodzieżą w własnej ojczyźnie. Przez lat 20, z nakładem całej swej wysokiej inteligencyi i z poświęceniem, do którego, jak mało kto był zdolnym, pełnił funkcye kierownika szkoły ewangielickiej, którą podniósł do rzędu wzorowych instytucyi wychowawczych we Lwowie.

Gdy około r. 1907 w tutejszej gminie ewangelickiej zaczął objawiać się duch hakatystyczny, dr. Niemiec energicznie przeciwstawił się temu prądowi, a gdy usiłowania jego, by ochronić szkołę ewangelicką od tych zgubnych dla młodzieży wpływów okazały się bezskuteczne, wniósł swoją dymisyę ze stanowiska dyrektora szkoły ewangelickiej. Mimo usilnych zabiegów ze strony przełożeństwa gminy ewang. zatrzymania go jako dyrektora, a także mimo, iż wedle statutu gminnego przedwczesnem wystąpieniem pozbywał się zdobytych 20 letnią pracą praw do emerytury, porzucił szkołę, w której nie mógł działać w duchu narodowo-polskim.

Zabrał się wówczas w roku 1910 do założenia własnej szkoły. Po przebudowaniu willi swej przy ul. Pełczyńskiej na wzorowy gmach szkolny, otworzył w roku 1913 szkołę ludową koedukacyjną i gimnazyum dla chłopców.

Wkrótce wojna przerwała jego działalność. Wojna ta we wszystkich swych fazach i ze wszystkiemi swemi okropnościami wcisnęła się w jego życie, tak silne i pogodne dotychczas. Po kolei stracił ukochaną żonę, młodego 19 letniego syna zabitego na froncie włoskim, podczas, gdy równocześnie syn starszy jako Legionista polski dostał się do niewoli rosyjskiej, w której przez trzy lata przebywał. Córka, która przed wojną wyjechała do Ameryki do krewnych nie mogła napowrót dostać się do kraju.

W czasie inwazyi ukraińskiej dom jego skutkiem położenia swego przy Cytadeli, narażony był bezustannie na pociski z obu stron, a w listopadzie ugodzony został dr. Niemiec kulą ukraińską w plecy. Ledwie po kilku tygodniach pobytu w szpitalu wrócił do domu, granat uderzył w dach domu i rozsypał w gruzy całe skrzydło domu. Dodajmy do tego kilkakrotne kradzieże, które go ogołociły z całego niemal mienia, i zupełną niezdolność tej nawskroś uczciwej natury przystosowania się do brutalnych warunków obecnego życia, a będziemy mieli obraz tragicznych przejść tego zacnego człowieka, które podkopały jego zdrowie i doprowadziły go przedwcześnie do grobu. Pozostawia po sobie żal ogromnej rzeszy uwielbiających go uczniów, grona nauczycielskiego i licznych przyjaciół.

Cześć jego pamięci!

O budowę Domu Medyków we Lwowie.

Lwów, 15. czerwca.

Otrzymujemy odezwę, którą w streszczeniu zamieszczamy.

Oddawna odczuwamy we Lwowie potrzebę Domu Medyków, jako przystani dla młodzieży studyującej, dla której pożądanym jest punkt zborny, połączony z jadłodajnią, w pobliżu Zakładu Wydziału Lekarskiego. Ten cel przyświecał już w czasach przedwojennych naszemu „Kołu Medyków", które pod kierownictwem Komitetu profesorskiego, złożonego z profesorów Ant. Glużińskiego, Henryka Halbana i Ant. Jurasza powzięło inicyatywę odnośną. Dzisiaj jednak cele pierwotne nabrały bez porównania większego znaczenia i społecznej doniosłości.

Polsce brak lekarzy.

Wojna i walka z epidemiami przerzedziła ich szeregi. Z drugiej strony drożyzna życia, brak mieszkań uniwersyteckich wogóle, a w szczególności we Lwowie oraz inne przeszkody, utrudniają pobyt młodzieży w mieście i mogą zniechęcić do zawodu, który wymaga długoletnich studyów, wykluczających wszelkie zarobkowanie. To też dom medyków, już dawniej pożądany, stanie się dziś koniecznością, jeżeli Państwo Polskie, a w szczególności nasza dzielnica, nie ma stanąć wobec braku lekarzy. Rząd nie szczędzi nakładu, aby wyposażyć nasz Wydział lekarski we wszelkie środki potrzebne. Ale rzeczą społeczeństwa jest uczestniczyć ze swej strony w tych staraniach aby zachęcić młodzież do zawodu lekarskiego i ułatwić jej wytrwanie w studyach.

„Koło Medyków" oddało „Towarzystwu Wzajemna Pomoc Medyków" swe skromne fundusze przed wojną uzbierane. Jest nadzieja, że grunt znajdzie się w sąsiedztwie klinik, budowa jednak pochłonie kwoty bardzo znaczne.

Pewni, iż ogół nasz zrozumie i uzna doniosłość naszej akcyi, prosimy a nadsyłanie datków do Banku Hipotecznego we Lwowie na konto „Budowa Polskiego Domu Medyków".

Następują podpisy.

Wybór Rady naftowej przy ministerstwie skarbu

Lwów, 15 czerwca.

(mg.) W niedzielę przedpołudniem odbyła się w sali Izby handlowej i przemysłowej konferencya pod przewodnictwem prezesa Krajowego Towarzystwa Naftowego p. Władysława Długosza w sprawie wyboru Rady naftowej przy Ministerstwie skarbu. Na propozycyę organizacyi zawodowych w przemyśle naftowym w porozumieniu z Polskiem Towarzystwem Politechnicznem wybrano 12 członków Rady i 12 zastępców, mianowicie:

Z ramienia Izby pracodawców w Borysławiu wybrani zostali pp.: Tadeusz Chłapowski, Franciszek Brugger, inż. Władysław Szaynok, Koll, Szutzmann, Stanisław Szczepanowski, inż. Mikucki L., Lewakowski Zygmunt, Goldhammer Artur. Z zachodniej Małopolski: Długosz Władysław, inż. Szydłowski Maryan, inż. Libelt Stanisław, inż. Sulimirski Wit; ze wschodniej Małopolski inż. Dunka de Sajo Władysław, inż. Wolski Wacław, dr. Segal Arnold; imieniem Związku techników wiertniczych p. Spoliński Kazimierz; z warsztatów p. Zdanowicz; jako reprezentanci handlu pp.: Przybyłowicz J. i Sroczyński Michał, jako przedstawiciele nauki prof. Fabiański Juliusz, rektor Uniw. dr. Halban Alfred, dr. Nowak Jan, z Pol. Towarzystwa Politechnicznego inż. Gąsiorowski.

Konferencya w sprawie rumacyi dozorców

Lwów, 15. czerwca.

(§) Jedną z bolączek, która wywołała ferment wśród dozorców, jest sprawa rumacyi ich z mieszkań, którą w ostatnich tygodniach nieco energiczniej przeprowadzają sądy lwowskie. Kwestya ta była onegdaj przedmiotem obrad Rady robotniczej a z jej ramienia odbyła się dziś przed południem u dyrektora policyi dr. Reinlendera konferencya, w której oprócz dyrektora brali udział referent policyi, referent magistratu i radni socyalistyczni dr. Stupnicki i Konarski. Po przeprowadzonej dyskusyi uchwalono, że odtąd rumacye dozorców osądzi komisya, w skład której wejdą dwaj delegaci właścicieli realności, dwaj delegaci dozorców, referent policyi i referent magistratu.

POGŁOSKI NIEMIECKIE O TAJNEJ UMOWIE POLSKO-FRANCUSKIEJ.

Wiedeń, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Z Berlina donoszą, że rząd francuski postanowił udzielić Polsce pomocy przeciw bolszewikom **przez wysłanie armii kolonialnej.** Znaczne oddziały czarnych i różnokolorowych żołnierzy mają już odejść do Polski i udać się na front. W Berlinie komentują tę wiadomość w ten sposób, że Francya zawarła z Polską tajną umowę, w której Polacy zobowiązują się w razie wojny Francyi udzielić jej pomocy i taksamo naodwrót.

OGROMNY NAPŁYW OCHOTNIKÓW DO ARMII UKRAIŃSKIEJ.

Warszawa, 14. czerwca.

(Telef.) (m) Z frontu donoszą, że przyłączenie się wojsk Pawlenki do armii Petlury wzmocniło znacznie pozycye wojsk ukraińskich. Daje się zauważyć ogromny napływ ochotników do armii ukraińskiej.

SOWIETY PROPONUJĄ UKRAINIE ROKOWANIA?

Wiedeń, 15. czerwca.

(Telef.) (fr) Do Helsingforsu nadeszły wiadomości z Moskwy według których Rosya sowiecka znów zaproponowała Ukraińcom pertraktacye w sprawie połączenia się ich z Rosyą. Bolszewicy gwarantują Ukraińcom zupełną swobodę i niezawisłość pod jednym tylko warunkiem a to, żeby ustrój Ukrainy był komunistyczny. Poza tem pozostawia Rosya Ukrainie możność rozwijania się w jakim tylko zechce kierunku i współpracę w odbudowie Ukrainy, a nawet obiecuje jej podobno całą Galicyę wschodnią. Naturalnie wojska ukraińskie walczyłyby przeciw armii polskiej.

UKRAINA PROTESTUJE PRZECIW WYDAWANIU ROSYJSKIEGO ZŁOTA.

Warszawa, 14. czerwca.

(Telef.) (m) Z Londynu donoszą, że Ukraina zaprotestowała formalnie przeciwko wydawaniu przez Krassina rosyjskiego złota, będącego w części własnością Ukrainy, która przyjęła na siebie proporcyonalną odpowiedzialność za zewnętrzny dług Rosyi.

NOWA DELEGACYA ŁOTEWSKA ZJEDZIE DO MOSKWY.

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Z Rygi telegrafują: Dziennik łotewski „Jaunakas Tinas" donosi, że wkrótce przyjedzie do Moskwy delegacya łotewska, w której skład wejdą przedstawiciele znaczniejszych partyi politycznych sejmu ustawodawczego i kilku ekspertów, między którymi są Szwede, Albats i i. W delegacyi wezmą ponadto udział minister spraw zagranicznych Meierowicz i minister handlu i przemysłu Busza. Delegacya ta zmieni delegacyę łotewską przebywającą obecnie w Moskwie.

ROZRUCHY ANTYŻYDOWSKIE W RYDZE ROSNĄ.

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Z Rygi telegrafują, że rozruchy antyżydowskie w Rydze przybierają szerokie rozmiary. Oprócz stolicy rozruchy przerzuciły się na szereg miast prowincyonalnych.

FINLANDYA I POLSKA POWINNY WSPÓŁDZIAŁAĆ.

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Z Helsingforsu nadeszła relacya z przemówienia, które wygłosił poseł polski Sokolnicki na bankiecie wydanym dla prasy. — W przemówieniu swojem p. Sokolnicki zaznaczył, że Polska może być słusznie uważana za pierwsze mocarstwo w Europie wschodniej, która nie zawrze z Rosyą sowiecką takiego pokoju, jaki zawarły Niemcy w Brześciu litewskim. Polityka polska koncentruje dążenia wszystkich narodów bałtyckich i Ukrainy do uzyskania niepodległości i uniezależnienia się od obecnej anarchii rosyjskiej. Finlandya i Polska powinny ze sobą współdziałać i nie pozwolić, aby te państwa były przeciwko sobie podjudzane.

KONFLIKT FIŃSKO-SZWEDZKI.

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Nadeszła tu wiadomość, że między rządami szwedzkim i finlandzkim wybuchł konflikt z powodu wysp alandzkich. Szwecya domaga się plebiscytu na wyspach alandzkich, czemu się Finlandya sprzeciwia.

P. PATEK O SYTUACYI.

Paryż, 13. czerwca.

(PAT.) (Radio.) „Journal de Debats" przytacza oświadczenie polskiego ministra spraw zagranicznych p. Patka złożone przed jednym z dziennikarzy: Po przedstawieniu sytuacyi wojennej, którą uważa za zupełnie zadowalającą p. minister skonstatował, że program pokojowy Polski zgodny jest z zasadami swobodnego wypowiedzenia się narodów. W sprawie Cieszyńskiej wszystko wskazuje na to, że kwestya ta jest na dobrej drodze. Odnośnie do Górnego Śląska i prowincyi wschodnio pruskich rząd polski stara się usilnie o to, aby klauzule traktatu pokojowego były ściśle wykonane. Przesilenie ministeryalne wynikło po części z trudności wewnętrznych. P. Patek nie wie, czy wejdzie w skład nowego gabinetu, lecz linie wytyczne polityki zagranicznej Polski nie ulegną zmianie.

W Moskwie wybuchła kontrrewolucya?

Lenin zabity?

Berlin, 14. czerwca.

(Telef.) (x) Pisma tutejsze donoszą na podstawie telegramu iskrowego z Władywostoku jakoby w Moskwie wybuchła kontrrewolucya, a Lenin rzekomo miał zostać zabity. Potwierdzenia tej wiadomości brak.

Gdańsk, 14. czerwca

(PAT.) Dzienniki niemieckie donoszą: Biuro Reutera podaje, że z Władywostoku przejęto telegram iskrowy z Moskwy donoszący, że w Rosyi **wybuchła kontrrewolucya. — Trocki ma być zamordowany, a Lenin podobno uciekł. — Utworzył się nowy rząd pod przewodnictwem Brusiłowa.** — W Paryżu w kołach oficyalnych oświadczają, że dotąd nie mają żadnej wiadomości o wybuchu kontrrewolucyi w Rosyi.

GEN. BRUSIŁOW POD SĄDEM?

Wiedeń, 14. czerwca.

(PAT.) „Wiener Alg. Ztg." z Moskwy: Rada sowietów zarządziła natychmiastowe złożenie z urzędu 4 generałów między nimi Brusiłowa i zarządziła śledztwo sądowe. Generałowie ci są obwinieni, że rozmyślnie zaprzepaścili oddziały bolszewickie podczas ofensywy przeciwko Polakom.

WYROKI TRYBUNAŁU BOLSZEWICKIEGO W OMSKU.

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Biuro Reutera donosi: Trybunał bolszewicki w Omsku skazał wziętych do niewoli członków rządu Kołczaka Czerwcnudali(?) Szumiłowskiego (wybitnego mienszewika), Łazinowskiego i Klaftowa na śmierć, Krasinowa, Gracyanowa, Stepaniaka, Morozowa, Żukowskiego i Machlowa na dożywotnie więzienie, pozostałych zaś 12 więźniów na terminowe więzienie.

DEZERCYA W ARMII CZERWONEJ ROŚNIE.

Warszawa, 14. czerwca.

(Telef.) (m) Z Helsingforsu donoszą, że dzienniki bolszewickie notują cały szereg wypadków dezercyi w armii czerwonej, które świadczą, że istnieje olbrzymia organizacya ułatwiająca żołnierzom ucieczkę z armii bolszewickiej.

SOWIETY WYSYŁAJĄ MISYĘ DO ANGLII.

Paryż, 14. czerwca.

(PAT.) (Havas.) „Petit Parisien" zamieszcza wiadomość, iż rząd sowietów postanowił wysłać do Anglii misyę mającą zbadać położenie proletaryatu angielskiego.

LENIN PRZECIWKO ANGLII.

Wiedeń, 14. czerwca.

(PAT.) Tel. Comp. z Londynu: Angielska delegacya robotnicza, która powróciła z Rosyi, ogranicza się do ponowienia swej prośby, uznania obecnego rządu rosyjskiego. Sprawozdanie nie wspomina o liście Lenina, wystosowanym do robotników angielskich, w którym Lenin występuje przeciwko Anglii, nazywa burżuazyę wyzyskiwaczem i wskazuje na rabunkowe interesa wielkich bandytów światowych i na rabunkowe rządy koalicyi.

„MORNING-POST" ŻĄDA WYDALENIA KRASSINA.

Wiedeń, 14. czerwca.

(PAT.) Tel. Comp. z Londynu: Z powodu listu Lenina występuje „Morning-Post" bardzo gwałtownie przeciwko bolszewikom. Dziennik ten oświadcza, że należałoby Krassinowi natychmiast doręczyć paszporty i wydalić go z kraju. Pierwszy minister Wielkiej Brytanii nie może siedzieć przy jednym stole z przedstawicielem rządu sowieckiego, który występuje w sposób wrogi przeciwko Anglii. Lloyd George musi nareszcie uznać, że nie będzie mógł zawrzeć układu z bolszewikami.

NEKROLOGIA

† Ś. p. Dr. JAN NIEMIEC
właściciel Zakładu naukowego we Lwowie,
ur. 6. grudnia 1858 w Międzyświeciu na Śląsku Cieszyńskim, zmarł 13. czerwca 1920.
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wtorek 15. b. m. o godz. 3. pop., z budynku Zakładu przy ul. Pełczyńskiej l. 28 na cmentarz Łyczakowski, na który zapraszają przyjaciół i znajomych
2540 **Syn i krewni ś.p. Zmarłego**
W myśl wielokrotnie wyrażonych życzeń śp. Ojca, uprasza się zamiast kwiatów na trumnę, składać datki na cele plebiscytowe Śląska Cieszyńskiego.

† Ś. p. Maryan Mieczysław Loesch
podporucznik 3-go pp. Legionów, słuchacz III-go roku praw, obrońca Lwowa, odznaczony krzyżem „Obrony Lwowa" i „Orląt",
padł dnia 3. czerwca 1920 r. śmiercią bohaterską w walce o Brod, nad Berezyną, w 21 roku życia.
Zwłoki pochowane tymczasowo na Szańcu Napoleońskim pod Borysowem Nowym. 2530
Wszystkich krewnych, znajomych i kolegów ś. p. Zmarłego zawiadamia w bezbrzeżnym żalu pogrążona **RODZINA.**

†
JANINA TULEJANKA
najukochańsza córka
Józefa i Maryi z Sieniutowiczów,
po długich a ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 4. czerwca 1920 r. we Włodzimierzu Wołyńskim, przeżywszy lat 21. 2531
D. 16. bm. o g. 9. rano odbędzie się w kośc. OO. Zmartwychwstańców Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej, na którą zaprasza przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pogrążona **Rodzina.**

Redukcya taryf kolejowych brana pod rozwagę!

Warszawa, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Z bardzo poważnego źródła dowiaduje się Wasz korespondent, że w kierujących kołach kolejowych brana jest pod rozwagę redukcya taryf kolejowych. Redukcya ta znajduje się w związku ze spadkiem drożyzny za granicą a szczególnie w Niemczech. Jako przykład cytują, że maszynę która kosztowała przed 2 tygodniami 2,000.000 marek polskich, dostać można obecnie za 400.000 marek polskich.

Stolica w przededniu strajku powszechnego!

Warszawa, 14. czerwca.

(Telef.) (m) **Stolica znajduje się w przededniu strajku powszechnego. Strajk ten ma na celu zmuszenie gminy do przyjęcia żądań robotników miejskich. Uchwała taka** zapadła na poniedziałkowem posiedzeniu **Rady Związków zawodowych m. Warszawy i obowiązuje cały zorganizowany proletaryat warszawski.** O ile nocy dzisiejszej nie przyjdzie do porozumienia między robotnikami Zakładów użyteczności publicznej **we wtorek rano wybuchnie w Warszawie ogólne bezrobocie.** Wskutek przyłączenia się zecerów do strajku manifestacyjnego dzienniki warszawskie podobno jutro rano nie wyjdą. Jak słychać, wydawcy odbyli dziś rano wspólne posiedzenie, na którem uchwalili na wypadek strajku wydawać wspólny dziennik informacyjny.

KRONIKA

Repertuar teatru miejskiego.

We wtorek, 15 czerwca o godz. 7-mej wiecz. po raz 9-ty „Ponad śnieg", dramat w 3 akt. Stef. Żeromskiego, w niezmienionej obsadzie.

—o—

Repertuar teatru liter.-art. „Czwórka" (Rejtana 3). Program ostatni od poniedziałku 7-go bm. do wtorku 15-go bm. włącznie, codziennie o godz. 7.30 wieczór. — Prolog: Zbigniew Orwicz. — Gościnny występ: Jerzy Boroński, recytacye Anda Kitschman i Marek Windheim w swoim repertuarze. — Paulina Noskowska, piosenki liryczne. — „Dygnitarze", sketch w 1 akcie Olszewskiego, z J. Borońskim i Z. Orwiczem. — „Pasek na piosenki", sketch w 1 akcie Konrada Toma, z J. Borońskim i M. Windheimem. — Konferuje Zbigniew Orwicz. 19176

Bilety wcześniej u G. Seyfartha (Akademicka 5), zaś od godz. 6 wiecz. przy kasie teatru.

—o—

Repertuar „Chochlika" w ogrodzie jezuickim: Gościnny występ Bravouroffa, oraz innych nowoangażowanych artystów. Początek przedstawienia o 8-mej wieczorem. 1501

—o—

B. premier polski p. Kucharzewski zainteresował się w czasie swej bytności u nas znaną instytucyą dla wychowania dzieci pozostałych po obrońcach Lwowa z roku 1918 pod nazwą „Rodzina Sieroca" i złożył na ten cel 100 marek na ręce pani prof. Hauswaldowej.

Na **Fasada Paszę** wykonano zamach.

Z Sekcyi technicznej Rady miejskiej. Po wielomiesięcznej pracy ukończyła Sekcya III Rady miejskiej szczegółowe opracowanie projektu nowej ustawy budowniczej dla miasta Lwowa, w której na podstawie cennych wniosków fachowych przedłożonych przez Polskie Tow. Politechniczne. Departament Techniczny magistratu i przy zużytkowaniu prac dawniejszej Rady miejskiej starano się o wprowadzenie większego postępu technicznego i zdrowotnego w budownictwie miejskiem. O ważniejszych postanowieniach tego projektu podamy później bliższe informacye. Projekt przejdzie teraz do komisyi prawniczej celem ustalenia formalnego treści, a potem pod obrady Rady miejskiej.

Z Przemyśla donoszą nam: Zapowiedziany na czwartek dnia 17. bm. koncert znanej śpiewaczki Ireny Zadora Zbierzchowskiej oraz tancerki klasycznej Runn Savfety zapowiada się doskonale. Duży popyt za biletami świadczy najlepiej o zainteresowaniu, jakie towarzyszy produkcyi obu artystek, doskonale zapisanych w świecie artystycznym.

(—) **Śmierć pod kołami wozu.** Michał Czernic, woźnica firmy Józef Parnas jechał wczoraj wozem ciężarowym ulicą Pełczyńską, tak nieostrożnie, że najechał na trzy i pół letniego Zbyszka Bochniewicza, syna inżyniera kolejowego, który bawił się z innemi dziećmi. Dziecko na miejscu zginęło. Po wypadku woźnica usiłował zbiedz. To mu się jednak nie udało, bo go świadkowie wypadku przytrzymali i oddali w ręce policyanta. — Nieostrożnego woźnicę zamknięto w aresztach policyjnych, a zwłoki dziecięcia polecono odwieźć do Instytutu medycyny sądowej

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 14 czerwca.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

Bank	płacą	żądają
Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	567·50	—·—
polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	525·—	—·—
Bank hipoteczny galic. 400—28	570·50	—·—
Bank hipot. zemeiny 400—24	359·50	—·—
Bank powszechny kredytowy 200—10	213·50	—·—
Bank przemysłowy 400—20	448·—	—·—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	385·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.		
Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	770·—	—·—
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	875·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	490·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa" 200	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya" 400—100	12600·—	—·—
Tow. akc. Gafata 200—0	1015·—	—·—
Tow. akc. Górka 200—14	1540·—	—·—
„Oikos", zakł. przem. drzewn. 1428—00	2975·—	—·—
Polska nafta 700	1000·—	—·—
Polskie Tow. handlowe 1200·—	455·—	—·—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	2520·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	350·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza" 200—6	945·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza 200—00	1491·—	—·—
Tow. akc. Wang 200—0	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1470·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	—·—	—·—
Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżąc.)		
Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc.	67·55	68·25
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	70·35	71·05
Bank hip. gal. 4 prc.	69·30	70·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	69·65	70·35
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	70·70	71·40
Bank kraj. gal. 4 prc.	67·20	67·90
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	71·22	71·92
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	67·20	67·90
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	69·30	70·00
Obligi za 100 kor. (bez kuponu bież.)		
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	68·60	69·30
Komun. Banku kraj. 4 prc.	65·80	66·50
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	65·80	65·50
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	67·20	67·9
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	65·10	65·8
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	65·10	65·80
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	65·80	66·50
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	66·85	67·55
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	67·20	67·90
Poż. m. Lwowa zr. 1895, 1900, 1911 4 prc.	62·30	63·—

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	238·—	252·—
„ „ (po 500)	255·50	269·50
„ „ drobna	203·—	217·—
Ruble Dumskie (po 1000)	56·—	63·—
„ dumskie (po 250)	38·50	45·50
Karbowańce (po 1000)	14·—	21·—
Grzywny (po 500 i wyższe)	14·—	21·—
100 franków franc.	1295·—	1435·—
100 franków szwajc.	3430·—	3570·—
1 funt szterlingów	630·—	770·—
1 dolar ameryk.	157·50	171·50
1 dolar kanad.	129·50	143·50
Marki niemieckie po 1000	469·—	482·—
100 marek niem.	448·—	462·—
Lei rumuńskie po 500	371·—	885·—
Lei rumuńskie drobne	266·—	280·—
Liry włoskie	910·—	1050·—
Czeskie korony	371·—	385·—
Korony austr. niem. stempl.	87·50	99·75

Dewizy.

Wypłata dewiz Londyn	630—770	
„ „ Paryż	1295—1435	
„ „ Zurych	3570—3710	
„ „ Pragę	399—420	
„ „ Wiedeń	101·50—115·50	109·25
„ „ Berlin	469—490	475
„ „ Nowy Jork	157·50—171·50	
„ „ Medyolan	1015—1155	

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

—o—

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 15. czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie dokonano jedynie kilka transakcyi w dewizach i walutach.

Dewiza na Wiedeń spadła na 109.25 (w Krakowie 111.50, 110.—) na Berlin była poszukiwaną i uzyskała zwyżkę, płacono bowiem 475, a następne oferty kupna po 480 pozostały bez odpowiedzi dla braku towaru, pomimo, że w Warszawie spadła na 452.50 a w Krakowie na 455.70.

Dolary spadły u nas na 167 podczas gdy w Warszawie płacono 171.50 a wkońcu 170.

Kurs karbowańców obniżył się na 17, za grzywny płacono 18.

Franki francuskie i szwajcarskie znacznie słabsze, sterlingi tańsze, tylko ruble idą stale w górę.

Poza giełdą poszukiwane są nadal niestemplowane banknoty koronowe, płacono za tysiączki 1080 za dziesięcio-tysiączki 8400 Mkp.

Na ogół tendencya zniżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie słabe.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków. 14 czerwca.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcya
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	90·—	92·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	91·—	93·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	92·—	94·—	
4·5 „ „ „ z 1914	95·—	97·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	84·—	86·—	
4 prc. poż. m. Lwowa	83·—	85·—	
4·5 prc. obl. Banku kraj.	94·—	96·—	
4 „ „ „ „	92·—	94·—	
4 „ „ kol. „ „	90·—	92·—	
4·5 prc. listy zast. Banku kr.	95·50	96·50	
4 „ „ „ „ „	94·—	95·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	96·—	97·—	
4 „ „ 60-let. „ „	94·—	95·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	96·—	97·—	96·50
4·5 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	96·—	97·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	96·—	97·—	
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	94·—	95·—	
Akcye bankowe:			
Polski Bank Przem.	430·—	460·—	
Bank hipoteczny	554·—	580·—	560
Bank Małopolski	530·—	560·—	
Ziemski Bank kredyt.	380·—	410·—	
Powsz. Bank kredytowy powsz. T. A.	200·—	—·—	
Polskie Tow. handl.	245·—	485·—	455—465
Handl. Sp. Akc. Impex	260·—	300·—	262·50—275
Zieleniewski	1375·—	1475·—	
Górka, Fabr. cementu	1400·—	1500·—	
Siersza, Zakłady górn.	1350·—	1400·—	
T. P. G.	3100·—	3200·—	
Polska Nafta	—·—	—·—	940·—
Waluty:			
Marki niem. po 100	42[illegible]·—	450·—	
Marki niem. po 1000	44[illegible]·—	46[illegible]·—	
Ruble carskie po 500	250·—	270·—	
Ruble carskie po 100	240·—	260·	247·—
Ruble dumskie	65·—	7[illegible]·—	—·—
Dolary St. Zjedn.	16[illegible]·—	175·—	—·—
Dolary kanadyjskie	130·—	145·—	—·—
Lei rumuńskie	370·—	385·—	—·—
Przekazy na Berlin	—·—	—·—	469—460
Praga	—·—	—·—	13·90
Transakcye:			
Praga	372·—	—·—	
Korony austryackie	583·—	—·—	
Wiedeń	111·50	110·—	

RUCH NA GIEŁDZIE KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 15. czerwca.

(Telef.) (m) Ruch na giełdzie krakowskiej w dalszym ciągu bardzo słaby. Stagnacya w papierach lokacyjnych jak również w akcyach bankowych i towarzystw handlowych utrzymuje się nadal. Jedynie akcye spółki „Impex" poszukiwano i to w wysokiej mierze. Transakcye akcyami „Impex" rozpoczęły się skutkiem zwiększonej podaży niżkim kursem, w ciągu zebrania giełdowego jednak wskutek tego, że oflarowane sztuki znajdywały chętnych nabywców, akcye te odzyskały rychło kurs pierwotny.

W walutach i dewizach ruch nieznaczny. Wszystkie waluty spadły z wyjątkiem rubli. Zaznaczyć należy, że na kurs zniżkowy walut zagranicznych wpłynęła cedułą kursowa giełdy warszawskiej. Dewiza na Wiedeń już trzeci dzień utrzymuje się na tym samym poziomie t. z. 110. Korony czeskie gotówkowe osiągnęły 383.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, dnia 14 czerwca.

I. Papiery procentowe.

Obligacye:

Miasta stol. Warszawy:

	Wartość kuponu	Transakcye	Żądano	Poszukiwan.
5 prc. 1915—1916 r.	2,62·8	—·—	220·—	210
5 prc. 1917 r. za Mk. 100	2,71·7	99·50	101	98
5 prc. Banku ziemskiego	0,93·8		103	99
II. Listy zastawne:				
4 i pół prc. ziemskie	4.27·6	206·—	208	203
4 prc. ziemskie	3,81·8	—·—		
5 prc. miasta Warszawy	2,02·6	232·—	238	223
4 i pół prc. m. Warszawy	1,82·3	219·—		214

III. Waluty:

Ruble carskie po 100	—·—	—·—	—·—
Ruble carskie po 500	267·50	269·—	—·—
Ruble dumskie po 1000	71·—	73·—	—·—
Ruble dumskie po 250	50·50	51·—	—·—
Franki francuskie	—·—	—·—	—·—
Funty szterlingów	—·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	—·—	—·—	—·—
Marki niem. po 1000	—·—	—·—	—·—
Marki niem. po 100	461·—	455·—	—·—
Dolary amerykański	171·50	170·—	—·—
Dolary kanadyjskie	141·—	—·—	—·—
Czeki za okazaniem:			
Paryż	13·65	13·45	—·—
Szwajcarya	33·30	—·—	—·—
Londyn	711·—	707·50	—·—
Nowy York	177·50	179·—	—·—
Berlin	465·—	452·50	—·—
Wiedeń	—·—	—·—	—·—
Bruksela	—·—	—·—	—·—
Kopenhaga	31·75	31·—	—·—

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 14 czerwca.

(PAT.) Giełda z 2 czerwca. Renta majowa 91·25, Austr. renta koronowa 87 60, Austr. renta lutowa 92·50 Węgierska renta koronowa —·—, Losy tureckie 1510, Priorytety kolei południowej 885·—, Anglobank 758·—, Bankverein 850·—, Bodenkred.tanstalt 1898·—, Kreditanstalt 1080, Bank depozytowy 774·—, Länderbank 1019 —, Mercur 905·—, Unionbank —·—, Bank obrotowy 896·—, Živnostenska Banka 1780·—, Kolej północna 11.400·—, Kolej południowa 493·—, Austryackie koleje państwowe 3625·—, Kolej Lwów-Czerniowce 1890·—, Węgierskie koleje państwowe ——·—, Alpiny 3160·—, Berg und Huetten 8600.—, Krupp 1595·—, Poldihuette 2720·—, Prager-Eisen 6000·—, Rima 2835·—, Skoda 2085·—, Zieleniewski —·—, Apollo ——·—, Fanto 14200·—, Galicyjskie Karpaty 9550·—, Galicia 16900·—, Schodnica —·—.

POWSZECHNY SPADEK CEN WE FRANCYI.

Paryż, 13. czerwca.

(PAT.) (Havas.) Dzienniki stwierdzają zgodnie, iż we Francyi nastąpił już przełom w sprawie drożyzny i spadek cen artykułów spożywczych staje się powszechnym na całym terenie państwa, zwłaszcza w dzielnicach południowo-zachodnich zaznacza się wyraźnie zniżka cen surowców. „Matin" donosi z Lille, że cena wełny czesanej w ciągu miesiąca spadła a 30 franków.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 15. czerwca.

Ceny targowe utrzymały się dziś mniej więcej na tej samej wysokości jak w ostatnich dwóch dniach. Z powodu samoobrony rozpoczętej w sobotę tak podaż jarzyn jak owoców i nabiału była mniejszą niż zazwyczaj, gdyż przekupnie i wieśniaczki wstrzymały się z przyjazdem do Lwowa. Ceny nabiału mimo stosunkowo znacznej podaży w całem mieście ciągle jeszcze stoją wyżej niż cena taryfowa. I tak cena masła, które obnoszono nawet po sklepach na sprzedaż, wacha się między 130 a 160 mkp. Cena jaja spadła z 2 mk. 50 fen. na 2 mk. 30 fen., za to cena czereśni znowu podskoczyła na 32 mk. za kilogram. Jak bardzo u nas kpią z magistratu i ustanowionej przezeń taryfy dowodzi fakt, że na ul. Akademickiej jeden z pierwszorzędnych sklepów korzennych oferuje na wystawie pół kilograma poziomek za 45 mk., podczas gdy cena taryfowa wynosi 15 mk. za litr.

Kronika sportowa.

Lwów, 15. czerwca.

Posiedzenie wydziału LKS. Pogoń odbędzie się dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu klubu, ul. Zyblikiewicza 17. I. p.

Warszawa. (Kor. wł.) **„Cracovia"—„Polonia".** Dziś w sobotę rozegrała w parku Agrykoli „Cracovia" z Krakowa match footballowy z tutejszą „Polonią" z wynikiem 5:0 (4:0) na swoją korzyść. Polonia, drużyna ambitna i pracowita, zdradziła jednakowoż brak rutyny i techniki, dzięki czemu poniosła porażkę. Polonia wytworzyła szereg niebezpiecznych sytuacyi pod bramką „Cracovii" nie potrafiła ich jednak wyzyskać. Wszystkie bramki dla „Cracovii" zrobił, będący w dobrej formie Mielech.

Sędziował p. Przeworski.

Lwowski Klub sportowy „Sparta" po przerwie spowodowanej stosunkami wojennymi, powraca w obecnym sezonie do pracy, organizując w swem łonie drużynę piłki nożnej, sekcyę lekkoatletyczną, tennisową i sekcyę pływacką. Klub uzyskał od LKS. Pogoń boisko i bieżnię dla swych członków i począwszy od 16 czerwca br. zaczyna racyonalne treningi. Drużyny piłki nożnej mają boisko do swego wyłącznego użytku w każdą środę, zaś dzień drugi wspólnego treningu z drużynami klubu Pogoni, zostanie podany graczom do wiadomości. Lekkoatleci mogą trenować każdego dnia. Gracze drużyny piłki nożnej otrzymają na boisku wyekwipowanie i przybory.

Wkładki na rok bieżący zbiera skarbnik klubu ppor. Władysław Kotowicz w dniach treningu na boisku. Wszystkie pisma należy kierować pod adresem p. Józef Noehr, Lwów, Zamarstynowska l. 50.

100 SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

o ładudze 3 do 4 ton na pełnych gumach pierwszorzędnych fabryk jak: BENZ-GAGENAU, HORCH, STOEWER, DIXI, OPEL, DAAG, VOMAG, ARBENZ, BERGMANN, HANSA, LLOYD ltd. 1072

ma natychmiast do odstąpienia firma: Techniczny Dom Handlowy „Auto-Star" Kraków, Sławkowska 3?

APTEKOM!

drogueryom itp., poleca po cenach fabrycznych wszystkie zykawki „SIGMUNTA i wagę Dra BRUNSA

DOM HANDLOWY 2453

S. FEDERA, Lwów,

ul. Sykstuska l. 7.

NAGNIOTKI!

i odciski usuwa radykalnie płyn „KLAWIOL" — poleca

DOM HANDLOWY 2454

S. FEDERA, LWÓW,

ul. Sykstuska l. 7.

Wypożyczalnia książek „VITA"

Pasaż Hausmana 8, I. p.

poleca się bogatym wyborem dzieł belletrystycznych i naukowych w językach: polskim, niemieckim, francuskim i angielskim 20976

Przystępne warunki abonamentu.

Dla Konsumu Robotniczego

przy przedsiębiorstwie przemysłowem

poszukuje się 2506

Kierownika-kupca

z branży artykułów spożywczych.

Reflektanci, tylko kawalerowie, złożą oferty z odpisami świadectw i żądanem wynagrodzeniem pod „Kierownik" do Administracyi tego pisma.

Praktykanta

poszukuje

Zakład dentystyczny

ul. Kopernika liczba 3. 2541

SŁOJE DO APARATÓW DO KONSERWOWANIA

poleca 21690 a

Antoni HALSKI Lwów, Sobieskiego 3.

STAMPILIE I TABLICE

wykonuje najtaniej 2311

J. GOLDGEIER

LWÓW, UL. SYKSTUSKA L. 17

Automobil 5 — 6 osobowy

amerykański, marki „Case", 45 HP., zupełnie nowy, do sprzedania.

Łaskawe zgłoszenia pod Z. Karlik, — Lwów, ul. Krakowska 2. 2538

DLACZEGO?

każda pani, która używa do mycia twarzy proszek perłowy „DOSTALA" jest zachwycona z cudownego skutku 2455

DLATEGO!

ponieważ proszek perłowy „DOSTALA" bezprzecznie cudownie upiększa cerę.

Uwaga: Tylko wtedy pod gwarancyą prawdziwy „DOSTALA" gdy pochodzi wprost od wyłącznego składu domu handlowego

S. FEDERA LWÓW, ul. Sykstuska 7.

Uwaga na firmę i Nr. domu 7.

Konkurs.

Magistrat król. stoł. miasta Sambora rozpisuje konkurs na posadę kontrolora Kasy miejskiej, z przydziałem pełnienia funkcyi kancelisty.

Posada ta będzie nadaną na rok 1 prowizorycznie a po roku zadowalniającej służby, może nastąpić stabilizacya.

Warunki.

1. Nieprzekraczalny 40 rok życia.
2. Kwalifikacya po myśli § 54 ustawy z 3 lipca 1896 określoną rozporządzeniem Wydziału kraj. z 4 marca 1898 Dz. u. kr. Nr. 34 i z 20 maja 1898 D. u. kr. Nr. 86.
3. Praktyka przy urzędach miejskich lub Wydziale powiatowym.
4. Przynależność państwowa.
5. Świadectwo moralności.
6. Curriculum vitae.
7. Odpisy świadectw.

Do posady przywiązaną jest na czas anormalnych stosunków, płaca roczna 10.800 Mk. i 6 sążni drzewa opałowego miękkiego.

Termin konkursu upływa z dniem 1 lipca b. r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Odpisów świadectw się nie zwraca.

2467 Komisarz rządowy: CHOWANIEC m. p.

ARTYKUŁY kolonialne i żywnościowe

dostarcza w wagonowej i półwagonowej dostawie, także i w mniejszych partyach tylko instytucyom społecznym jak gminom, składnicom Kółek rolniczych, kooperatywom i t. p.

Polimex Lwów, HOTEL FRANCUSKI, plac Maryacki 7. 2388

Co???

każda Pani powinna robić, chcąc swą cerę sama dyskretnie upiększyć i takową przez długie lata młodo i pięknie utrzymać. — Cenną poradę bezpłatnie udziela

Dom Handlowy

S. FEDERA Lwów, ulica Sykstuska 7.

Na prowincyę za nadesłaniem 50 fenigów w markach poczt. na porto. 2426

Uwaga na firmę i Nr. domu 7.

KOSY, PAPA

2456 po cenach hurtownych poleca

„PILOT", Lwów, Batorego 4.

Najlepsza farba do materyi w różnych kolorach

PALATYN

L. DOROSZOWA

Jeneralny zastępca na Polskę:

DOM HANDLOWY

Loserkiewicz i S-ka

Kraków, Rynek 11

Rzeszów, Rynek 21

Pocenia nóg!

rąk i pachwin uniknie się pewnie przez użycie znanego specyalnego pudru „CSAVE", pakiet tylko Marek 7.—

Wyłączny skład 2488

DOM HANDLOWY LWÓW, Sykstuska l. 7. **S. FEDERA**

CUDOWNIE!

upiększający cerę „PROSZEK PERŁOWY PRAWDZIWY DOSTALA" — nadszedł mały transport do DOMU HANDLOWEGO 2490

S. FEDERA, LWÓW, ul. Sykstuska l. 7.

Wysyłki na prowincyę odwrotnie, sprzedaż hurtowna i detaliczna.

PRZEZ PANIE!

dawno oczekiwany, prawdziwy proszek perłowy „DOSTALA" — już nadszedł do wyłącznego składu DOMU HANDLOWEGO 2489

S. FEDERA, LWÓW, ul. Sykstuska l. 7.

Sprzedaż pojedyńcza i hurtowna.

Wysyłka na prowincyę odwrotnie

WINA

WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA HANDEL HERBATY I KAWY

EDMUNDA RIEDLA

WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3

Nawet konkurencya przyznaje, że za

ZŁOTO, BRYLANTY

srebro, platynę i złote zegarki płaci najwyższe ceny tylko 2383

H. Gutterman, Lwów, Sykstuska 14.

PAPĘ

dachową najlepszą wagonowo i częściowo oraz inne materyały budowlane dostarczają 2425

BRACIA MUND ul. Sykstuska

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI

Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI